IX kadencja

SEJM RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

KANCELARIA SEJMU
Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

■ **Komisji Cyfryzacji, Innowacyjności i Nowoczesnych Technologii (nr 51)**

z dnia 1 grudnia 2021 r.

Pełny zapis przebiegu posiedzenia

Komisji Cyfryzacji, Innowacyjności i Nowoczesnych Technologii (nr 51)

1 grudnia 2021 r.

Komisja Cyfryzacji, Innowacyjności i Nowoczesnych Technologii, obradująca pod przewodnictwem posła **Grzegorza Napieralskiego (KO)**, zastępcy przewodniczącego Komisji, rozpatrzyła:

– informację na temat przygotowania Polski do zmiany standardu nadawania naziemnej telewizji cyfrowej (DVB-T2/HEVC) oraz aktualnego stanu procesu cyfryzacji radia.

W posiedzeniu udział wzięli: **Adam Andruszkiewicz** sekretarz stanu w Kancelarii Prezesa Rady Ministrów wraz ze współpracownikami, **Jacek Oko** prezes Urzędu Komunikacji Elektronicznej wraz ze współpracownikami, **Witold Kołodziejski** Przewodniczący Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji wraz ze współpracownikami, **Bogusław Dębski** dyrektor Centrum Certyfikacji Kompetencji i Potwierdzania Kwalifikacji Polskiego Towarzystwa Informatycznego, **Andrzej Kozłowski** prezes Zarządu EMITEL SA, przedstawiciel Polskiej Izby Radiodyfuzji Cyfrowej wraz ze współpracownikami, **Dominik Dobek** dyrektor programowy Związku Cyfrowa Polska.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Wioletta Więciorkowska** i **Krzysztof Kumor** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych.

Przewodniczący poseł Grzegorz Napieralski (KO):

Dzień dobry. Witam bardzo serdecznie. Pozwólcie państwo, że rozpoczniemy.

Otwieram posiedzenie Komisji Cyfryzacji, Innowacyjności i Nowoczesnych Technologii.

Witam bardzo serdecznie posłów, członków Komisji oraz gości uczestniczących w naszym posiedzeniu. Witam serdecznie pana Adama Andruszkiewicza, sekretarza stanu w Kancelarii Prezesa Rady Ministrów. Dzień dobry, panie ministrze. Witam bardzo serdecznie przedstawicieli… Czy są może przedstawiciele Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji? Są, tak? Witam serdecznie przedstawicieli Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji. Rozumiem, że pan Witold Kołodziejski nie dotrze dzisiaj do nas? Dotrze, tak? Znakomita informacja, dziękuję bardzo, to przywitamy go, jak już otworzy drzwi i wejdzie na salę. Witam bardzo serdecznie przedstawicieli Biura Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji – Krajowego Instytutu Mediów. Urząd Komunikacji Elektronicznej reprezentuje pan Jacek Oko, prezes urzędu. Witam bardzo serdecznie pana prezesa wraz ze współpracownikami. Witam bardzo serdecznie przedstawiciela Polskiego Towarzystwa Informatycznego. Pan Bogusław Dębski jest dzisiaj z nami. Dzień dobry, witam bardzo serdecznie. Polska Izba Radiofuzji Cyfrowej, prezes zarządu EMITEL SA Andrzej Kozłowski. Witam, panie Andrzeju, bardzo serdecznie na posiedzeniu naszej Komisji. Związek Cyfrowa Polska – Dominik Dąbek, dyrektor programowy. Dzień dobry, witam bardzo serdecznie. Witam stałego doradcę Komisji pana Radosława Nielka. Dzień dobry, witam bardzo serdecznie.

Porządek dzisiejszego posiedzenia przewiduje rozpatrzenie informacji na temat przygotowania Polski do zmiany standardu nadawania naziemnej telewizji cyfrowej (DVB-T2/HEVC) oraz aktualnego stanu procesu cyfryzacji radia. Przedstawia ją sekretarz stanu w Kancelarii Prezesa Rady Ministrów pan minister Adam Andruszkiewicz, prezes Urzędu Komunikacji Elektronicznej pan prezes Jacek Oko oraz przewodniczący Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji pan Witold Kołodziejski.

Czy zgłaszają państwo wnioski do porządku obrad? Nie widzę. Wobec niezgłoszenia wniosków do porządku dziennego stwierdzam jego przyjęcie.

Przystępujemy do rozpatrzenia porządku. Proszę pana ministra Adama Andruszkiewicza, sekretarza stanu w Kancelarii Prezesa Rady Ministrów, o przedstawienie informacji. Bardzo proszę, panie ministrze.

Sekretarz stanu w Kancelarii Prezesa Rady Ministrów Adam Andruszkiewicz:

Bardzo serdecznie dziękuję. Szanowny panie przewodniczący, szanowni państwo parlamentarzyści, Wysoka Komisjo oraz wszyscy zaproszeni goście. 17 maja 2017 r. Parlament Europejski i Rada wydały decyzję w sprawie wykorzystania zakresu częstotliwości 470-790 MHz w Unii Europejskiej, na mocy której państwa członkowskie Unii Europejskiej zostały zobowiązane do udostępnienia pasma 700 na potrzeby usług szerokopasmowych do 30 czerwca 2020 r. lub w uzasadnionych przypadkach do 30 czerwca 2022 r.

Zgodnie z tą decyzją państwa członkowskie zostały zobligowane do przyjęcia do 30 czerwca 2017 r. krajowych planów działania, umożliwiających tym samym skuteczne wykorzystanie pasma 700 do celów naziemnych bezprzewodowych usług szerokopasmowych w łączności elektronicznej. Ówczesne Ministerstwo Cyfryzacji zgodnie z zapisami decyzji opublikowało „Krajowy plan działań zmiany przeznaczenia pasma 700 w Polsce", który ma na celu kompleksowe przedstawienie sposobu dojścia do rozdysponowania drugiej dywidendy cyfrowej w Polsce.

Zgodnie z decyzją, w celu dopuszczenia do korzystania z zakresu częstotliwości pasma 700 na potrzeby naziemnych systemów zdolnych do wypełniania usługi bezprzewodowej szerokopasmowej łączności elektronicznej, państwa członkowskie zostały zobligowane do zawarcia do 31 grudnia 2017 r. wszelkich niezbędnych umów o transgranicznej koordynacji częstotliwości w Unii. Polska podpisała stosowne dwu- i wielostronne porozumienia z następującymi państwami: Słowacją, Czechami, Węgrami, Niemcami, Szwecją, Litwą, Łotwą, Danią, oraz dwustronne umowy z Ukrainą oraz Republiką Białorusi. Zawarte porozumienia dotyczą nowej aranżacji częstotliwości dla sieci nadajników telewizyjnych koniecznej do przeniesienia obecnie działających transmisji z zakresu 470-790 MHz do zakresu 470-694 MHz.

Realizacja zmiany przeznaczenia pasma 700 ma istotny wpływ na pracujące w tym paśmie stacje naziemnej telewizji cyfrowej działające obecnie w technologii DVB-T. W celu przeniesienia emisji w dolną część pasma UHF konieczne były zmiany planu zagospodarowania częstotliwości. Zmiany te, wprowadzające nowe kanały i obszary wykorzystywania częstotliwości pozwalające na zmianę kanałów z pasma 700 w niższą część pasma UHF, zostały skoordynowane międzynarodowo, z wyjątkiem Federacji Rosyjskiej, w sposób formalny w 2017 r., a ostatnie porozumienie zostało podpisane w styczniu 2018 r. – była to umowa z Niemcami.

Zaplanowany na 2-3 czerwca 2020 r. proces migracji NTC do pasma poniżej 700 MHz, wywołujący zmiany kanałów radiowych i przestrojenie bądź uruchomienie nowych nadajników na obszarze województwa: dolnośląskiego, lubelskiego, lubuskiego, małopolskiego, opolskiego, podkarpackiego, pomorskiego, śląskiego, świętokrzyskiego, warmińsko-mazurskiego, wielkopolskiego oraz zachodniopomorskiego, został zakończony dnia 5 czerwca br. działania te zakończyły zarówno pod względem technicznym, jak i formalnym zaplanowany w tamtym czasie proces migracji NTC do pasma poniżej 700 i umożliwiły niezakłócony rozwój systemów szerokopasmowych 5G w państwach sąsiednich Unii Europejskiej, wypełniając tym samym zobowiązania wobec Unii Europejskiej wynikające z decyzji Parlamentu Europejskiego i Rady Unii Europejskiej nr 2017/899 z dnia 17 maja 2017 r. w tej kwestii.

W kolejnym etapie, w związku z planem zmiany przeznaczenia pasma 700 na potrzeby IMT, do 30 czerwca 2022 r. niezbędne jest przeprowadzenie migracji pozostałych kanałów z pasma 694-790 do zakresu 470-694, tak aby umożliwić uruchomienie służby ruchomej w tym zakresie.

Kolejnym wyzwaniem stojącym przed administracją jest przygotowanie odbiorców do planowej zmiany standardów nadawania z DVB-T/AVC na DVB-T2/HEVC, co nastąpi do 30 czerwca 2022 r., a więc to planowanej daty udostępnienia pasma 700 na potrzeby

naziemnych systemu zdolnych do zapewniania usługi bezprzewodowej szerokopasmowej łączności elektronicznej.

W związku ze zmianą standardu, jak i wydanym rozporządzeniem w sprawie wymagań technicznych i eksploatacyjnych odbiorników cyfrowych od grudnia 2020 r. koordynuję prace związane z kampanią DVB-T2/HEVC, w których uczestniczą przedstawiciele administracji: UKE, UOKiK, Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji, telewizji publicznej oraz nadawcy prywatni, jak również przedstawiciele sektora prywatnego, w tym dostawcy sprzętu RTV.

W ramach konsultacji zespołu do spraw kampanii DVB-T2/HEVC określono najpilniejsze potrzeby komunikacyjne. Priorytetem było więc uczulenie konsumentów na kwestie zmiany standardu i sprzętu zgodnego z DVB-T2/HEVC, by nie padli ofiarą nieuczciwych sprzedawców wraz ze wskazaniem korzyści wynikających ze zmiany standardu. W ramach tego standardu zostały przygotowane odpowiednie materiały promocyjne emitowane przez nadawców. Równolegle trwały prace nad wytycznymi dotyczącymi warstwy językowej komunikacji oraz ujednolicenia pojęć i technologii, nad uruchomieniem dedykowanej zmianie strony internetowej www.gov.pl/web/dvbt2 (wystartowała w maju 2021 r.), opracowaniem spójnej szaty graficznej kampanii, terminem startu kampanii zapewniającym w miarę optymalny zasięg, np. uwzględniający igrzyska Europy w piłce nożnej, Igrzyska Olimpijskie etc. Ustalono, że kampania wystartuje 20 września 2021 r., co wykonało się zgodnie z planem.

Podsumowując, zmiana standardu z DVB-T/AVC na DVB-T2/HEVC wynika w pierwszej kolejności z decyzji Parlamentu Europejskiego i Rady, następnie z przyjętego na mocy wydanej decyzji ministra „Krajowego planu działań zmiany przeznaczenia pasma 700", który uwzględnia powstanie docelowych sześciu multipleksów w zakresie 470-694, w tym uzgodnionych międzynarodowo aranżacji kanałów, tak aby umożliwić krajom sąsiadującym uruchomienie systemu IMT w sposób niezakłócony.

W celu zamieszczenia obecnie nadawanych programów w węższym zakresie częstotliwości oraz umożliwienia podniesienia standardu usług na wyższy niż obecnie poziom poprzez wprowadzenie np. powszechnej transmisji telewizyjnej w jakości HD wszystkich programów telewizyjnych lub wprowadzeniem telewizji ultrawysokiej rozdzielczości UHD 4K konieczna jest zmiana standardu na DVB-T2/HEVC. Zastosowanie DVB-T2 daje większą elastyczność i pozwala zwiększyć odporność na zakłócenia oraz ułatwia budowę sieci naziemnej telewizji operatorowi w związku z lepszymi cechami sygnałów takiej sieci pozwalającymi na wygodniejsze niż w sieci DVB-T kształtowanie zasięgu. Daje to również możliwość dużo efektywniejszego wykorzystania zmniejszonej części widma radiowego dostępnego dla telewizji dzięki cechom technicznym standardu rozdzielczości DVB-T2/HEVC, takim jak: większa pojemność multipleksu DVB-T2 w stosunku do DVB-T oraz lepsza i dużo efektywniejsza kompresja HEVC H.265 w stosunku do obecnie stosowanej AVC H.264, około dwukrotnie zmniejszona przepływność przy takiej samej jakości programu.

W kontekście cyfryzacji radiofonii obecnie nie ma planów wyłączenia nadawania analogowego w radiofonii na rzecz wprowadzenia wyłącznie nadawania cyfrowego. Rząd na bieżąco od wielu lat monitoruje rozwój emisji cyfrowych w Polsce, jak również postępy cyfryzacji radia w Europie i na świecie.

Od momentu uruchomienia cyfrowego nadawania przez Polskie Radio w dniu 1 października 2013 r. w minionych latach przeprowadzone zostały dwa badania społeczne, których wyniki wskazywały na brak zainteresowania obywateli cyfryzacją radiofonii. Przeprowadzona została również ekspertyza dotycząca najkorzystniejszego scenariusza cyfryzacji radia w Polsce. Wnioski płynące z wyżej wymienionej ekspertyzy wskazywały na zasadność zastosowania scenariusza rynkowego, opartego na dobrowolnej decyzji uczestników rynku, bez narzucania odgórnie obligatoryjnego terminu przejścia na nadawanie cyfrowe.

Należy podkreślić, że inaczej niż w przypadku telewizji cyfrowej zakresy częstotliwości dla radia cyfrowego i analogowego są odrębne i nie ma tu konieczności zsynchronizowanej zmiany sposobu nadawania. W przeciwieństwie do procesu cyfryzacji telewizji w odniesieniu do radiofonii na ten moment nie ma również wiążących przepisów unij-

nych obligujących Polskę do zmiany standardów nadawania radia. Dodatkowym argumentem przemawiającym za zasadnością pozostawienia decyzji o cyfryzacji radiofonii rynkowi jest także nadchodząca w przyszłym roku zmiana nadawania telewizji naziemnej i związane z nią koszty społeczne dotyczące stosowania odbiorników telewizyjnych, a w niektórych przypadkach także instalacji antenowych do odbioru telewizji nadawanej w nowej technice DVB-T2/HEVC. Należy mieć na względzie, że docelowe przejście na nadawanie cyfrowe radiofonii wiązałoby się z koniecznością wymiany odbiorników u odbiorców. Jednocześnie pasmo częstotliwości wykorzystywane obecnie do nadawania radiofonii analogowej nie jest atrakcyjne dla innych potencjalnych użytkowników. Wpływy z jego rozdysponowania po zwolnieniu przez radio nie byłyby więc znaczące, co również stanowi istotną różnicę w stosunku do pasma wykorzystywanego przez nadawców telewizyjnych. Ewentualna narzucona odgórnie zmiana technologii nadawczej niosłaby za sobą koszty związane z wymianą lub zakupem dodatkowych urządzeń nadawczych po stronie nadawców. Jednak przede wszystkim należy zwrócić uwagę na idącą za tym konieczność wymiany odbiorników, co oznaczałoby znaczne koszty po stronie użytkowników.

Niemniej w celu upowszechnienia procesu cyfryzacji radiofonii nadawanej w standardzie DAB+ zdecydowano o wydaniu rozporządzenia w sprawie warunków technicznych i eksploatacyjnych dla urządzeń konsumenckich służących do odbioru cyfrowej transmisji radiofonicznej. Przedmiotowe rozporządzenie, które weszło w życie w dniu 1 stycznia 2021 r., określa wymagania techniczne i eksploatacyjne, których spełnienie jest niezbędne do poprawnego odbioru przez odbiorniki radiofonii DAB+, w tym odbiorniki samochodowe cyfrowych transmisji radiofonicznych nadawanych w standardzie DAB+. Rozporządzenie wskazuje nadawcom jak i producentom oraz importerom odbiorników Radiofonii DAB+, jakie korzyści należy spełnić i jak konstruować odbiorniki, aby zapewnić minimum interoperacyjności gwarantującej bezbłędny przekaz.

Warto mieć na względzie, że wyżej wymienione rozporządzenie i określone w nim wymagania techniczne odbiorników samochodowych korespondują z obowiązkiem dotyczącym odbiorników samochodowych określonym przez dyrektywę ustanawiającą europejski kodeks łączności elektronicznej. Zgodnie z kodeksem państwa członkowskie mają obowiązek zapewnić, żeby odbiorniki radiowe wbudowane do nowych pojazdów kategorii M udostępnianych na rynku do sprzedaży lub wynajmu umożliwiały odbiór i odtwarzanie co najmniej usług radiowych świadczonych za pośrednictwem naziemnych cyfrowych transmisji radiowych. Kodeksowy wymóg znalazł odzwierciedlenie w obecnie procedowanym projekcie ustawy – Prawo komunikacji elektronicznej wdrażającym kodeks do polskiego porządku prawnego.

Panie przewodniczący, bardzo serdecznie dziękuję. Jesteśmy do państwa dyspozycji.

Przewodniczący poseł Grzegorz Napieralski (KO):

Dziękuję bardzo za sprawne przedstawienie informacji, panie ministrze.

Zgodnie z obietnicą witam pana przewodniczącego Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji pana Witolda Kołodziejskiego. Dzień dobry, witamy serdecznie.

Teraz bardzo proszę o zabranie głosu pana prezesa Jacka Oko, prezesa Urzędu Komunikacji Elektronicznej.

Prezes Urzędu Komunikacji Elektronicznej Jacek Oko:

Czy można prosić prezentację, którą wysłaliśmy?

Sekretarz Wioleta Więciorkowska:

Nie było informacji, że ona będzie wyświetlana, posłowie mają ją w wersji papierowej.

Prezes UKE Jacek Oko:

Dobrze, to opowiem w takim razie, może nie odnosząc się bezpośrednio do samej prezentacji, której nie widzimy.

Proces, o którym pan minister powiedział jako o zaplanowanym, jest również realizowany przez UKE. Zrealizowaliśmy przebudowę pasma, czyli zeszliśmy na pasma niższe 470-694, następnie uzyskaliśmy zwolnienie pasma powyżej 694 MHz. 21 maja wydaliśmy 12 decyzji o zwolnieniu pasma.

Przewodniczący poseł Grzegorz Napieralski (KO):

Panie prezesie, przepraszam. Może tak: albo trochę bliżej mikrofon, albo proszę ściągnąć maseczkę...

Prezes UKE Jacek Oko:

Dobrze, spróbuję bez maseczki.

Przewodniczący poseł Grzegorz Napieralski (KO):

...to będzie lepiej słychać.

Prezes UKE Jacek Oko:

Zdecydowanie lepiej.

Przewodniczący poseł Grzegorz Napieralski (KO):

Super, bardzo dziękuję.

Prezes UKE Jacek Oko:

Dziękuję również.

Następnie w maju 2020 r. odbyło się doręczenie decyzji refarmingowych, w listopadzie wpływ wniosków o obniżenie opłat, czyli zamknęliśmy ten proces. Obecnie prezes UKE, czy urząd, rozpatruje to na podstawie raportu, który jest wykonany przez Instytut Łączności, a dostarczony nam przez ministra właściwego do spraw cyfryzacji. Tak naprawdę przeprowadziliśmy już pełną analizę, jesteśmy gotowi do obniżenia dopłat. Jesteśmy jeszcze w trakcie tego procesu. Proces ten ma rozpisane role. Jedną z ról jest decyzja prezesa UKE, która jest przygotowana. Następnie jeszcze w tym działaniu będą zaangażowane tak naprawdę dwa elementy, czyli UOKiK i Komisja Europejska, które będą analizować i notyfikować te decyzje. Mówimy tu głównie o pomocy publicznej.

Jeżeli mówimy o procesie, który się odbywa, z punktu widzenia dokumentów, to było wydanych 12 decyzji. Czterech nadawców nie odwołało się od tych decyzji; pięciu się odwołało. Cztery skargi zostały oddalone. Pięciu nadawców również zgłosiło uwagi co do trybu dostarczenia elektronicznego, ze względu na wykorzystanie przez Urząd Komunikacji Elektronicznej własnego systemu obsługi dokumentów. Otrzymaliśmy już pierwszy wyrok, który wskazuje, że system Urzędu Komunikacji Elektronicznej został uznany za właściwy system informatyczny i tryb doręczenia był również prawidłowy. Czekamy na pozostałe wyroki.

Jeżeli chodzi o taki ogólny pogląd, to cztery podmioty mają decyzje i nie złożyły żadnych zastrzeżeń, pięć podmiotów złożyło zastrzeżenia, mamy jedną co do trybu obecnie, dziewięć podmiotów złożyło wnioski o obniżenie opłat. Taki jest stan na dzisiaj.

Przygotowujemy w tej chwili decyzje. Koszty, jak wspomniałem, zostały już wyznaczone. Czekamy jeszcze z przesłaniem tej decyzji na pozostałe wyroki, które potwierdzą, że sposób wysłania był prawidłowy, żebyśmy mogli decyzję w sposób odpowiedzialny i rzetelny przygotować. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Grzegorz Napieralski (KO):

Bardzo dziękuję, panie prezesie, za przedstawienie informacji.

Bardzo proszę przewodniczącego Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji Witolda Kołodziejskiego o przedstawienie informacji.

Przewodniczący Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji Witold Kołodziejski:

Dziękuję bardzo. Szanowny panie przewodniczący, szanowni państwo, tylko w uzupełnieniu w sposób bardziej obrazowy zrobiłbym taki wstęp do tego procesu, natomiast mam tutaj przedstawicieli Krajowego Instytutu Mediów powołanego przez Krajową Radę, którzy mają, jak myślę, ciekawą prezentację i przynajmniej w skrócie warto byłoby zobaczyć kilka slajdów z najnowszych badań, które prowadzimy w zakresie cyfryzacji telewizji naziemnej i refarmingu, jak również drugą krótką prezentację i krótkie omówienie sytuacji z radiem cyfrowym DAB+.

Jeśli chodzi o cyfryzację telewizji naziemnej, to już było powiedziane, że ten proces wynika z naszych zobowiązań w ramach Unii Europejskiej, jak również całego procesu uwalniania częstotliwości pod pasma dla potrzeb internetu 5 GB. 700 MHz – to pasmo

ma być uwolnione, w związku z tym cały proces refarmingu musi się zakończyć do końca 2022 r., to już jest ten termin ostateczny.

W związku z tym, głównie Urząd Komunikacji Elektronicznej przygotował cały proces reformingu, uwalniania pasma 700. Z różnych względów technicznych uwalnianie pasma 700 połączone jest ze zmianą standardów nadawania telewizji cyfrowej z DVB-T na DVB-T2 kodek HEVC, co umożliwi nam większą kompresję, więc efektywniejsze wykorzystanie pasma, i dzięki temu telewizja cyfrowa naziemna będzie telewizją wysokiej rozdzielczości. To jest standard, który mamy zapewnić. Natomiast wtedy pojemność multipleksu specjalnie się nie zmieni, czyli nadal zostanie ta sama liczba programów telewizyjnych na jednym multipleksie. Będą natomiast uruchomione dwa dodatkowe multipleksy, dwie dodatkowe warstwy się tutaj znajdują.

Mówię o tym dlatego, że nie jest możliwe – jest tutaj też pan przedstawiciel EMITEL-a – w tej chwili przeprowadzenie refarmingu bez zmiany standardu kodowania, jeśli chodzi o sposób kompresji. W związku z tym te dwa procesy są ze sobą ściśle związane, a z tym łączy się ryzyko, które próbujemy cały czas monitorować, tj. sytuacja związana z DVB-T2. Poprosiłbym pana dyrektora Kalinowskiego, jeśli można, o przedstawienie tego. Natomiast jeśli chodzi o DAB+, to tutaj pani Krystyna Kuhn z Krajowej Rady jest również przygotowana, żeby tę sytuację wyjaśnić.

Te konsultacje, które się odbyły i o których była mowa, i informacje na temat zainteresowania dzisiaj już nie są aktualne. Mamy nowsze badania i konsultacje rynkowe, więc stwierdzam, że zarówno w całej Europie, tak i w Polsce radiofonia cyfrowa będzie się w tej chwili bardzo dynamicznie rozwijała. Krajowa Rada przygotowuje do ogłoszenia pierwszy komercyjny multipleks cyfrowy. Komercyjny w cudzysłowie, bo Polskie Radio też tam chciałoby zagospodarować i złożyć jakąś ofertę na programy ogólnopolskie cyfrowe, jak również nadawcy komercyjni, nowi i obecne. Myślę, że do końca roku to ogłoszenie będzie wydane.

Na razie, jeśli chodzi o liczbę dostępnych cyfrowo programów radiowych, jesteśmy w tyle, bo mamy jeden multipleks o pojemności 12 programów, z czego przecież nie wszystkie są ogólnopolskie. Natomiast w innych krajach europejskich mamy od 20 do 60 programów cyfrowych dostępnych technologii DAB+. Ale zasięgi nam się bardzo poprawiają, ostatnio Polskie Radio bardzo rozszerzyło zasięg swojego multipleksu, tak żeby wypełnić przede wszystkim główne korytarze komunikacyjne, tak żeby kierowca w Polsce – a tu przypomnę, że zgodnie z EKŁE (europejskim kodeksem łączności elektronicznej) szybkie samochody już od początku zeszłego roku produkowane w Europie muszą być wyposażone w odbiorniki do radia cyfrowego – tego dyskomfortu tracenia zasięgu nie miał, słuchając np. nowoutworzonego przez Polskie Radio programu „Radio kierowców". Właściwie podróżując dzisiaj głównymi autostradami, cały czas ten zasięg jest.

To też będziemy mogli szczegółowo omówić, chciałem tylko tytułem wstępu to powiedzieć. Pan przewodniczący oczywiście dalej ęą dyskusję pokieruje, ale specjaliści są do dyspozycji.

Przewodniczący poseł Grzegorz Napieralski (KO):

Bardzo dziękuję, panie przewodniczący. W takim razie proszę pana dyrektora Kalinowskiego, tak?

Przewodniczący KRRiT Witold Kołodziejski:

Tak.

Przewodniczący poseł Grzegorz Napieralski (KO):

…o przedstawienie tej prezentacji.

Dyrektor Krajowego Instytutu Mediów w Biurze Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji Mirosław Kalinowski:

Witam serdecznie. Mirosław Kalinowski. Są ze mną Aneta Tyborowska i Marcin Grabowski.

Razem z nadawcami telewizyjnymi obserwujemy zamiany i przygotowania w polskich gospodarstwach do zmiany standardu nadawania na DVB-T2/HEVC, a także świadomości gospodarstw w obrębie tego, co ta zmiana może im dać, a także jakich zmian sprzęto-

wych wymaga w gospodarstwach. Informacje zbieramy poprzez nasze główne badanie, badanie założycielskie, którego pierwsza część, polegająca na spisie wszystkich sprzętów do konsumpcji mediów w gospodarstwie metodą pantry check – czyli nie poprzez deklaracje mieszkańców, tylko poprzez spis sprzętów oraz opisanie pełnej homologacji umożliwiających stwierdzenie, czy dany dekoder, czy dany telewizor umożliwia emisję w DVB-T2/HEVC – poprzez dedykowane badanie, w którym, po pierwsze, mierzymy to wyposażenie, a po drugie, stwierdzamy, na ile gospodarstwo jest świadome, że może za chwilę przestać móc odbierać telewizję, oraz po trzecie, w badaniu jakościowym bulletin board, w którym weryfikujemy wszelkie możliwości, a także oczekiwania gospodarstw w związku ze zmianą sygnału i możliwości, które umożliwi, chociażby w telewizji hybrydowej, nowy odbiór telewizji.

Dyrektor Departamentu ds. Badań Krajowego Instytutu Mediów w Biurze Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji Aneta Tyborowska:

Tylko jeszcze dodam – Aneta Tyborowska, Krajowy Instytut Mediów – że w badaniu jakościowym zapytaliśmy Polaków, jakie są ich oczekiwania dotyczące komunikacji i w jaki sposób chcieliby, żeby informacje dotyczące tego procesu były im przekazywane. Pozwólcie państwo, że teraz krótko omówimy kluczowe informacje.

Przewodniczący poseł Grzegorz Napieralski (KO):

Przepraszam, mam pytanie. Czy moglibyśmy dostać te badania, zobaczyć, jak one wyglądają?

Dyrektor Departamentu ds. Badań KIM w Biurze KRRiT Aneta Tyborowska:

Oczywiście, że tak.

Dyrektor KIM w Biurze KRRiT Mirosław Kalinowski:

Oczywiście, że tak.

Dyrektor Departamentu ds. Badań KIM w Biurze KRRiT Aneta Tyborowska:

Chcielibyśmy krótko opowiedzieć o trzech głównych obszarach, które nam się wyłoniły w zrealizowanym badaniu. Krótko opowiemy o tym, jaka jest świadomość zmiany, następnie powiemy, czy gospodarstwa domowe Polaków są już gotowe pod kątem infrastruktur technicznej na tę zmianę i na sam koniec, jakie są oczekiwania Polaków, jeżeli chodzi o komunikację, przekazywanie informacji dotyczących zmiany standardu nadawania. Te dwie pierwsze informacje, czyli świadomość i gotowość gospodarstwa, będziemy referować w cyklu miesięcznym, tak że te informacje będą dostępne, tak aby na bieżąco trackować postępy informacyjne wśród polskich gospodarstw domowych.

Przejdźmy do wyników. Tak jak wspominałam, zapytaliśmy Polaków – były to osoby 16+, liderzy technologiczni gospodarstw domowych – czy w ogóle są świadomi tego, że nadchodzi zmiana, że ta zmiana nastąpi już w krótkim czasie. Tak jak państwo widzicie, przekazujemy tutaj dane dotyczące dwóch fal pomiaru. Zaczynaliśmy od poziomu 30% – oznacza to, że 30% liderów technologicznych gospodarstw domowych we wrześniu 2021 r. nie było świadomych, że taka zmiana nastąpi. Natomiast wynik drugiej fali, październikowej, zdecydowanie jest bardziej optymistyczny. Nastąpił znaczący wzrost, do 48% – jest to wzrost istotny statystycznie. Czyli tak naprawdę przez ten miesiąc nastąpiła tutaj znacząca poprawa.

Pochylmy się jeszcze na chwilę nad głównym – jak to mówimy w badaniach marketingowych – targetem tej zmiany, a mianowicie spójrzmy na gospodarstwa domowe z dostępem do NTC. To są pierwsze dwa słupki od lewej. Następny słupek pokazuje wyniki dla gospodarstw domowych wyłącznie z NTC. Trzeci, taki najbardziej ostry target, to są gospodarstwa domowe odbierające sygnał NTC w wieku 60 lat i więcej. Jak widzimy, tutaj również obserwujemy wzrosty, natomiast te wzrosty nie są już tak dynamiczne jak w przypadku całej populacji Polaków. Tutaj nasuwa się taki prosty, jak myślę, wniosek i oczywisty dla wszystkich, że w komunikacji, w informacji powinniśmy skupić się właśnie na tych odbiorcach, czyli komunikować wprost do odbiorców NTC i najlepiej w tym wieku właśnie: 60 lat i więcej.

Jeżeli chodzi o źródła wiedzy, to myślę, że tutaj nikogo to nie zaskakuje, że telewizja jest kluczowym źródłem wiedzy, skąd Polacy pozyskują informacje na temat zmiany standardu nadawania. Natomiast również należy zwrócić uwagę na to, że pozostałe

kanały są zdecydowanie niewykorzystane. Są to chociażby internet i radio, jako takie dwa kanały, które również mogłyby w znaczący sposób przyczynić się do wzrostu świadomości.

Dyrektor KIM w Biurze KRRiT Mirosław Kalinowski:

Aczkolwiek z naszych badań wynika jednoznacznie, że grupa docelowa, czyli osoby 60+ z gospodarstw jednoosobowych zamieszkałe w terenach niezurbanizowanych, przede wszystkim niekomunikujące się ze światem przy pomocy internetu, wymagają bardzo klasycznych, konwencjonalnych źródeł informowania, czyli plakaty na poczcie, kontakty przy placówkach banku, lokalna prasa, lokalne stacje radiowe czyli coś, co może bardzo podnieść kwestie informacji w nich zawartych. Odnosimy też wrażenie, że jeżeli chodzi o liderów technologicznych gospodarstw, czyli zwykle wnuczków po prostu, to może być tak, że potrzeby tych gospodarstw nie zostaną właściwie odczytane przez rodziny w dużej mierze. Oznacza to, że komunikacja, o której za chwilę będziemy mówić, musi być niezwykle prosta, nietechniczna, wskazująca jednoznacznie na to i tłumacząca tym osobom, jakimi krokami mogą zapobiec zaprzestaniu oglądania telewizji.

Dyrektor Departamentu ds. Badań KIM w Biurze KRRiT Aneta Tyborowska:

Chciałabym jeszcze na chwilę zatrzymać się na kwestiach związanych ze świadomością. W naszym badaniu jakościowym pytaliśmy Polaków o to, z czym im się ta zmiana kojarzy. Ta zmiana, proszę państwa, nasuwa zarówno pozytywne, jak i negatywne konotacje. Jeżeli chodzi o pozytywy, to przede wszystkim Polacy wierzą, że będzie możliwość większej liczby kanałów i że jakość odbioru będzie zdecydowanie lepsza. Mówiąc też takim marketingowym slangiem, za co państwa przepraszam, to mogą być główne drivery komunikacji, chociażby dla przekierowania odbiorców z innych źródeł sygnału. To, co również warte jest uwagi, to możliwość HbbTV. To dosyć enigmatyczne i mało znane pojęcie, natomiast kiedy tłumaczymy respondentom, Polakom, na czym to polega, to pojawia się zainteresowanie i również może to być wabik i taki motywator, żeby korzystać z NTC jako źródła sygnału.

Przewodniczący KRRiT Witold Kołodziejski:

Wyjaśniłbym tylko: Hbb, czyli telewizja hybrydowa, czyli połączenie telewizji internetowej z klasyczną; NTC – naziemna telewizja cyfrowa.

Dyrektor Departamentu ds. Badań KIM w Biurze KRRiT Aneta Tyborowska:

Tak, przepraszam. Jeżeli chodzi o negatywy, bo również takie negatywne skojarzenia nasuwa ta zmiana, jak każda zmiana status quo, Polacy obawiają się, że będzie to wymagało od nich podjęcia jakiegoś działania, jakichś decyzji. Jest to na takim bardzo naskórkowym poziomie, to są takie obawy bardzo oczywiste i one łączą się z każdą zmianą. Natomiast jeżeli drążymy, dopytujemy Polaków, czego oni się tak naprawdę obawiają, to tutaj są obawy związane z koniecznością poniesienia wydatków, żeby odmienić infrastrukturę techniczną, aby dostosować swoje odbiorniki do możliwości oglądania telewizji. Jest to taka główna obawa, którą trzeba się zająć, którą warto zagospodarować.

Przejdźmy, proszę państwa, do sedna, czyli do tego, jaki odsetek polskich gospodarstw domowych jest gotowy na odbiór telewizji w nowym standardzie. Tutaj już pan dyrektor opowiadał trochę, w jaki sposób to mierzyliśmy i mierzymy. Mierzymy to organoleptycznie, czyli nie pytamy Polaków, czy jesteście gotowi, tylko nasz rachmistrz ma konkretną instrukcję, konkretne kroki do wykonania, żeby sprawdzić, czy ten sprzęt faktycznie nadaje się do odbioru telewizji. Nie będę już tutaj wchodziła w kwestie techniczne, w razie co zapraszam do kontaktu, opowiem wszystko szczegółowo.

Proszę państwa, mierzymy również ten odsetek w cyklu trackingowym. O ile świadomość między wrześniem a październikiem wzrosła nam znacząco, o tyle cyfry, które tu widzicie, tak naprawdę nie drgnęły nam pomiędzy wrześniem a październikiem, czyli ten wzrost świadomości nie przełożył się jeszcze na wzrost gotowości gospodarstw domowych, czyli Polacy jeszcze po prostu nie dokonali zakupu sprzętu. Jak to wygląda w cyfrach? 71% gospodarstw domowych – i tutaj referujemy się do gospodarstw domowych NTC....

Dyrektor KIM w Biurze KRRiT Mirosław Kalinowski:

…, czyli naziemnej telewizji cyfrowej.

Dyrektor Departamentu ds. Badań KIM w Biurze KRRiT Aneta Tyborowska:

…naziemnej telewizji cyfrowej – tak, czyli tych, którzy są zagrożeni, że nie będą mieli możliwości oglądania telewizji, możliwości odbioru sygnału DVB-T2. Ale jak popatrzymy jeszcze dalej, jak jeszcze dalej posprawdzamy możliwości techniczne telewizorów czy dekoderów, to 50% gospodarstw NTC, czyli tych, które odbierają telewizję z naziemnej telewizji, ma możliwość odbioru sygnału DVB-T2/HEVC, czyli z tym dekoderem, kodekiem, umożliwiającym słuchanie. Tak to wygląda. Liczymy na to, że kolejna fala pokaże już drgnięcie. Zazwyczaj ta świadomość przekłada się z pewnym opóźnieniem na działania, najczęściej to jest około dwa miesiące i widzimy wtedy wyniki również w realnych działaniach respondentów.

Dyrektor KIM w Biurze KRRiT Mirosław Kalinowski:

Będziemy to stale monitorować i będziemy państwu przekazywać informacje na temat nasycenia tym sprzętem. Należy pamiętać o czymś, co jest naszą polską przypadłością: bardzo często jest to robienie czegoś na ostatnią chwilę w dużej mierze. Bardzo często Polacy zostawiają sobie zakup tego sprzętu, wymianę sprzętu, na okres tuż przed zmianą, czyli marcem.

Należy jednak pamiętać, że musimy tym samym się zabezpieczyć. Współpracujemy i z nadawcami, i z producentami sprzętu w celu zabezpieczenia przed nieuczciwymi sprzedawcami oraz tym, żeby nie okazywało się już po przyjściu do domu z tym sprzętem, że ten sprzęt nie działa – czyli też nad dokładną kampanią informacyjną. Jesteśmy tutaj w kontakcie z Ministerstwem Cyfryzacji w celu przekazania im kierunków działań oraz narzędzi umożliwiających akcję informacyjną, jaki sprzęt, jakie punkty sprzedaży są najbardziej zaufane.

Dyrektor Departamentu ds. Badań KIM w Biurze KRRiT Aneta Tyborowska:

Proszę państwa, jeszcze kilka słów o tym, kto tak naprawdę jest zagrożony tym, że od marca być może nie będzie mógł oglądać telewizji. To są tak naprawdę dwie charakterystyki. Przede wszystkim są to osoby starsze, nieco niżej uposażone, jeśli chodzi o średni dochód gospodarstwa domowego, jak również sprzęt, który te osoby posiadają – nie tylko w kontekście telewizorów, ale szerzej – jest już po prostu stary. Można powiedzieć, że są to gospodarstwa domowe niedoinwestowane w kontekście technologii. To taki krótki obraz tych gospodarstw.

Pozwolicie państwo, że jeszcze krótko opowiemy, jakie oczekiwania wobec komunikacji mają Polacy, czego chcieliby się dowiedzieć na temat planowanej zmiany i jakimi kanałami. Mamy oczywiście dużo szerszy, bardziej pogłębiony materiał, ale tak, żeby państwu mniej więcej naświetlić, jak te oczekiwania wyglądają.

Proszę państwa, przede wszystkim pierwsza, kluczowa rzecz to jest powiedzenie Polakom, kogo ta zmiana dotyczy, bo rozmawiając w tej chwili z polskimi gospodarstwami domowymi nie do końca jeszcze ta wiedza jest pełna. Nie do końca gospodarstwa mają świadomość, że dotyczy to tylko gospodarstw w NTC, odbiorcy kablówek również mają jakieś obawy, więc trzeba powiedzieć, kogo będzie dotyczyła zmiana standardu nadawania.

Druga bardzo istotna kwestia: należy skupić się na konkrecie, czyli mówić o dokładnym harmonogramie wyłączeń, pokazywać mapę wyłączeń; mówić i pokazywać wręcz dokładne instrukcje, w jaki sposób sprawdzać, czy nasz telewizor, nasz odbiornik jest już przystosowany, czy musimy dokonywać jakiegoś zakupu, czy też nie, czy mamy w pełni gotowy sprzęt; kto może pomóc i gdzie tej pomocy należy szukać. Czyli jak najbardziej konkretne, pragmatyczne, funkcjonalne informacje, które wręcz poprowadzą – pamiętajmy, często starsze osoby – przez cały proces, tak żeby one się czuły bezpiecznie i zaopiekowane.

Z tym wiąże się też cała – my na to mówimy – tonalność tej komunikacji, czyli cały ten proces musi być poprowadzony bardzo spokojnie, merytorycznie. Unikałabym tutaj jakiejś znaczącej dynamiki, tylko właśnie skupienie na konkrecie, na fakcie. Wręcz powiedziałabym, że bardzo stonowana kolorystyka – wszystko, to będzie uspokajało i prowadziło za rękę gospodarstwa domowe.

Tutaj nasi respondenci wskazywali na kampanie, które im się podobały, które do nich docierały, które były w pełni zrozumiałe. To jest kampania dotycząca szczepień, spisu powszechnego czy kampania sprzed bodajże 10 lat mówiąca o przejściu z telewizji analogowej na telewizję cyfrową. Jeżeli chodzi o osobę, która mogłaby być ambasadorem tej zmiany, to również wykazywali się dużą inwencją, dużo nam o tym opowiadali. Wszystkie te szczegółowe informacje będziemy państwu przekazywać w finalnym materiale, natomiast pojawiały się takie pomysły, żeby była to Krystyna Czubówna ze swoim kojącym, spokojnym głosem, kojarzącym się z programami przyrodniczymi, jako taka ikona profesjonalizmu i merytorycznej postawy. Ale również były takie propozycje, żeby to przedstawiciele trzech największych telewizji wspólnie opowiedzieli o tej zmianie i pomogli przejść telewidzom przez proces.

To, co bardzo ważne również, to to, żeby nie skupiać się tylko na jednym touch poincie. Mówiliśmy o tym, że główny target to są osoby w wieku 60 lat i więcej, ale musimy mieć też taką świadomość, że te osoby być może będą prosiły o pomoc chociażby swoich wnuków czy jakieś tam osoby najbliższe, które będą wspierały to przejście. W związku z tym tutaj ta komunikacja powinna być szeroka. Telewizja, jako to wiodące medium, powinna być oczywiście brana pod uwagę, ale to nie tylko kampanie reklamowe, kampanie informacyjne, ale informacje przekazywane w telewizjach śniadaniowych czy na paskach w wiadomościach. To są z pewnością kanały, które dotrą do tego targetu. Fajnie byłoby dalej budować tę świadomość zmiany, chociażby w kanale radiowym. Tutaj też to, o czym wspominał dyrektor Kalinowski: wszelkie inne punkty styku – jak my to mówimy – czyli kanały dotarcia bliskie temu targetowi, czyli chociażby poczta, przystanek autobusowy.

Dyrektor KIM w Biurze KRRiT Mirosław Kalinowski:

Pamiętajmy, że reklama telewizyjna ma zwykle 15-30 sekund. Nie jest dostosowana swojej dynamice do odbioru przez osoby starsze. A kontakt z plakatem, na którym jasno, łopatologicznie opisane jest, co należy zrobić, żeby wymienić sprzęt na właściwy bądź sprawdzić, czy ten, który jest w domu, jest właściwy, pozwala spisać informacje – podobnie, jeśli byłyby to ulotki dostarczone przez listonosza – pozwala z pewnością prowadzić za rękę starszych ludzi w weryfikacji sprzętu.

Poprzez swoje badania w Krajowym Instytucie Mediów będziemy państwu stale dostarczać informacje dotyczące tej zmiany, dotyczące świadomości i potrzeb informacyjnych polskiego społeczeństwa. Już 7 grudnia jesteśmy umówieni na spotkanie z nadawcami telewizyjnymi, producentami oraz ministrem cyfryzacji na kontynuację dalszych kroków działania.

Dziękujemy bardzo.

Dyrektor Departamentu ds. Badań KIM w Biurze KRRiT Aneta Tyborowska:

Dziękujemy bardzo. Jesteśmy oczywiście do dyspozycji.

Przewodniczący poseł Grzegorz Napieralski (KO):

Dziękuję bardzo za tę prezentację. Pozwolę sobie wykorzystać przewagę przewodniczącego dzisiejszego posiedzenia Komisji. Mam pytanie do ostatniego slajdu, bo rozumiem, że jest przygotowywana na podstawie badań kampania promocyjna czy informująca Polki i Polaków, dotycząca zmiany częstotliwości, tak?

Dyrektor KIM w Biurze KRRiT Mirosław Kalinowski:

Tak, te badania, które są, przygotowujemy w tej chwili. Miesięcznie trafiamy do tysiąca gospodarstw, w których weryfikujemy, na ile te gospodarstwa są przystosowane i mają wiedzę.

Przewodniczący poseł Grzegorz Napieralski (KO):

Moja sugestia czy propozycja jest taka, bo tu jest tylko zdawkowo w tej prezentacji napisane „audycje telewizyjne” czy też…. Nie pamiętam dokładnie, możemy cofnąć ten slajd, przepraszam bardzo?

Dyrektor KIM w Biurze KRRiT Mirosław Kalinowski:

Tak, oczywiście.

Przewodniczący poseł Grzegorz Napieralski (KO):

Jeżeli chodzi o telewizję, to sami powiedzieliście w prezentacji, że do osób starszych te 15-sekundowe czy trochę nawet dłuższe reklamy czy informacje nie docierają albo przynajmniej są słabo komunikowane, jeśli chodzi o takie osoby. Moja propozycja jest taka: weźcie pod uwagę te osoby, że być może warto porozmawiać ze wszystkimi nadawcami, każdy z tych nadawców ma np. telewizje śniadaniowe, które są w bardzo dużej mierze oglądane szczególnie przez osoby starsze, bo to jest wszystko do południa, one mają czas, żeby to obejrzeć, więc to jest taki... Być może zastanówcie się, póki mamy jeszcze trochę czasu, bo każda z tych telewizji zleca produkcje różnego rodzaju seriali, to też jest bardzo dobry moment komunikowania się z tymi ludźmi, bo oni oglądają te seriale.

Dyrektor KIM w Biurze KRRiT Mirosław Kalinowski:

Dokładnie to robimy, panie przewodniczący. 7 grudnia jesteśmy ustawieni na przedstawienie takiego planu, w którym komuś przekażemy, o czym ma informować w telewizjach śniadaniowych, gdzie włożyć, jako być może jeden z wątków w jakimś serialu, potrzebę takiej informacji i rozdzielania ról określonych między nadawców. Nadawcy na to czekają. Także skomunikowania tego z innymi kanałami komunikacji, tak żeby to korespondowało ze sobą.

Przewodniczący poseł Grzegorz Napieralski (KO):

Dziękuję bardzo, przepraszam za ten wtręt, ale tak chciałem na gorąco.

Dyrektor KIM w Biurze KRRiT Mirosław Kalinowski:

Oczywiście.

Przewodniczący poseł Grzegorz Napieralski (KO):

Przechodzimy do kolejnej, ostatniej prezentacji. Pani Krystyna... zapomniałem, przepraszam, nazwisko – pan przewodniczący mówił. Bardzo proszę, oddaję pani głos.

Ekspert w Departamencie Strategii Biura Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji Krystyna Rosłan-Kuhn:

Czy mogę zdjąć maskę?

Przewodniczący poseł Grzegorz Napieralski (KO):

Tak, oczywiście, proszę.

Ekspert w Departamencie Strategii Biura KRRiT Krystyna Rosłan-Kuhn:

Dziękuję bardzo. Witam państwa. Bardzo dziękuję za możliwość przedstawienia tej krótkiej prezentacji dotyczącej rozwoju radiofonii cyfrowej DAB+ w Polsce, którą zajmuję się od lat i której jestem wielkim fanem. Parę lat temu mieliśmy przyjemność, panie przewodniczący, spotkać się w Szczecinie i rozmawiać o radiofonii cyfrowej. Od tego czasu, prawdę mówiąc, niewiele się zmieniło w tym zakresie, niestety.

Jak wygląda sytuacja w tej chwili, jeśli chodzi o głównego nadawcę radiowego w Polsce – Polskie Radio i rozgłośnie regionalne? W ubiegłym roku nastąpił dość istotny przyrost zasięgu po kilku latach zamrożenia DAB-u w polskim radiu – od 2015 do 2020 r. nic się nie działo. W 2020 r. uruchomiono 17 nowych stacji i pokrycie ludnościowe tym sygnałem wzrosło do 67,1%. Nie jest to wiele, ale już jest pewien postęp.

Jeśli chodzi o ofertę programową, to jest ona niestety w stosunku do krajów europejskich, nawet krajów sąsiadujących dość skromna, bo oferta ogólnokrajowa radiofonii publicznej to jest dziewięć programów, z czego cztery są nadawane równolegle analogowo. Jeśli chodzi o radiofonię regionalną, to wygląda to znacznie lepiej, bo jest tych rozgłośni regionalnych 17, każda nadaje cyfrowo. Oprócz tego siedem z nich emituje własne programy wyspecjalizowane w wersji wyłącznie cyfrowej, ale w tzw. multipleksie L3, który jest przeznaczony dla radiofonii publicznej, jeszcze trochę pozostało do wypełnienia.

Są oczywiście plany. Obecnie kończy się okres składania ofert w przetargu na kolejną rozbudowę sieci nadawczej DAB+, chyba 6 grudnia upływa termin składania ofert. W wymaganiu tego przetargu jest osiągnięcie około 80% pokrycia ludnościowego kraju. Dotyczyć to będzie przede wszystkim dużych dróg, autostrad, większych miast. To wszystko m. in. w związku z dyrektywą unijną dotyczącą wyposażenia samochodów, o której mówił pan przewodniczący Kołodziejski. Od momentu otwarcia ofert oczywiście

musi upłynąć trochę czasu do momentu uruchomienia tej sieci, prawdopodobnie będzie to koniec drugiego kwartału przyszłego roku.

Jedną z takich, powiedziałabym, istotnych bolączek naszego DAB-u jest brak intensywnej promocji. Polskie Radio powiada, że do momentu, dopóki nie będzie posiadało znaczącego zasięgu, tej promocji prowadzić nie ma sensu. Intensywna promocja ma wystartować właśnie w drugim półroczu przyszłego roku, w momencie uzyskania tych 80% zasięgu ludnościowego. W październiku Polskie Radio prowadziło taką bardzo skromną kampanię w związku z pierwszą rocznicą uruchomienia "Radia dla kierowców". Polegała ona na prowadzeniu rozmów i wywiadów na antenach Polskiego Radia, trwała niecały tydzień, Ale z tego, co mi wiadomo, jej oddźwięk był stosunkowo niewielki.

Zawsze, kiedy mówimy o radiofonii cyfrowej, pada pytanie: „A ile to tak naprawdę kosztuje?". W związku z tym pozwoliłam sobie przedstawić tutaj państwu dane zaczerpnięte ze sprawozdań finansowych radiofonii publicznej za rok 2020. Cóż my tu widzimy? Widzimy, że koszty rozpowszechniania czterech programów ogólnopolskich w wersji analogowej to jest ponad 50 mln zł rocznie, podczas gdy dla emisji tychże czterech programów i programów wyspecjalizowanych, w prawdzie na razie w zakresie ograniczonym do 60%, jest 5 361 tys. Jest tutaj jeszcze kwota, która mówi o tym, ile kosztuje przygotowanie programu – to jest 35 700 tys. zł, ale bez względu na to, czy program będzie wyemitowany w analogu, czy w cyfrze, to koszty jego tworzenia trzeba ponieść. Jeszcze, że tak powiem, lepsze proporcje są radiofonii regionalnej, dlatego że tutaj emisja cyfrowa to jest zaledwie 10% emisji analogowej, zsumowanych wszystkich spółek regionalnych. W latach 2014-2020, czyli przez 7 lat, na emisję DAB radio publiczne wydatkowało 30 506 tys. zł, a więc zaledwie 60% kwoty, którą wydatkowuje na emisję analogową co roku. Wydaje się, że lepszych argumentów tutaj na implementację radiofonii cyfrowej trudno jest szukać.

Oprócz radia publicznego, które jest oczywistym liderem – tak się zresztą dzieje w całej Europie – Krajowa Rada Radiofonii i Telewizji zdecydowała się 2 lata temu na uruchomienie rynku lokalnego. Udzielono ok. 50 koncesji na siedmiu multipleksach lokalnych – tutaj przy pomocy czerwonych kropek pokazane są lokalizacje. Dosyć długo trwał konkurs wyłaniający operatorów technicznych tych multipleksów lokalnych. W lipcu ogłoszono wyniki tego konkursu. Wygrały dwie firmy: jedna dosyć duża, tj. PSN Infrastruktura, dość znana na rynku i druga firma nowa, nieduża, ale bardzo zaangażowana w DAB lokalny, tj. DABcom. Te firmy otrzymały rezerwację częstotliwości, przygotowują się w tej chwili do emisji i przed końcem roku przynajmniej pięć z tych lokalizacji powinno rozpocząć nadawanie. W sumie będzie to ok. 25 nowych programów, ale emitowanych niestety tylko lokalnie.

Jak wielka niecierpliwość istnieje wśród nadawców radiowych tych małych, lokalnych, świadczy fakt, że zarówno prezes Komunikacji Elektronicznej, jak i przewodniczący Krajowej Rady proszeni są o udzielenie zezwoleń na emisje testowe czy też eksperymentalne. To są emisje w bardzo ograniczonym zakresie, na ograniczonych mocach. Niemniej jednak poza walorem technicznym mają one dość istotny walor propagandowy, dość istotny walor promocyjny.

Obecnie mamy dziewięć takich emisji w różnych lokalizacjach. Tutaj operatorów jest więcej, bo aż czterech. W sumie dostępnych jest lokalnie ok. 40 programów. To jest zasięg niewielki, zaledwie jednego miasta czy jednej gminy.

Jeśli się mówi o radiofonii cyfrowej DAB, to zawsze powstaje pytanie: "No dobrze, ale przecież nie ma odbiorników". Odbiorniki są, tylko że tak prawdę mówiąc, nie bardzo wiemy, ile ich jest w gospodarstwach domowych. Do tej pory brak było wiarygodnych danych dotyczących nasycenia gospodarstw domowych. Firma GFK, która prowadzi tego typu badania w całej Europie, Polski niestety nie bada. Ale sytuacja się zmienia, ponieważ powołano Krajowy Instytut Mediów, które tutaj reprezentowany jest przez państwa i który poza telewizją będzie się również zajmował badaniem i słuchalności, i nasycenia, i akceptacji radiofonii cyfrowej, co mnie osobiście napawa wielką radością i nadzieją.

Wreszcie taka sprawa z mojego punktu widzenia dosyć trudna, a mianowicie Parlament Europejski i Rada doszły do wniosku, że jednak trzeba wspierać radiofonię cyfrową, szczególnie tę mobilną, czyli w samochodzie. W 2018 r. w grudniu powstała

uchwała Parlamentu Europejskiego i Rady zobowiązująca wszystkie kraje członkowskie – bez względu na to, na jakim etapie implementacji znajduje się radiofonia cyfrowa w danym kraju – do wprowadzenia do regulacji krajowych wymagania wyposażenia w odbiorniki samochodów klasy M. To są przede wszystkim samochody osobowe i niewielkie samochody typu pickup; nie dotyczy to samochodów ciężarowych i nie dotyczy tzw. samochodów premium, ale one i tak zawsze na ogół mają, są bardzo dobrze wyposażone. Uchwała zobowiązuje regulatorów krajowych do wprowadzenia tego typu wymagania od 21 grudnia 2020 r.

W materiale, który pozwoliłam sobie przekazać do sekretariatu Komisji, jest taki zbiór dokumentów, przy pomocy których Krajowa Rada promuje DAB szeroko społecznie. To są takie biuletyny pod nazwą „Obserwator Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji". Do tej pory, jeśli chodzi o DAB, takich biuletynów wydała Krajowa Rada dwa, trzeci jest w przygotowaniu. W tym komplecie dokumentów, który przekazałam w sekretariacie i który jest do dyspozycji państwa posłów, znajdują się te dokumenty i można z nich w sposób dosyć popularny dowiedzieć się, jak się rozwija radiofonia cyfrowa na świecie i m. in. jak wygląda implementacja tej dyrektywy unijnej w innych krajach europejskich. Natomiast co my mamy? Mamy rozporządzenie, które określa warunki techniczne i eksploatacyjne odbiornika, natomiast do tej pory nie mamy prawa komunikacji elektronicznej, które taki obowiązek wprowadza. O tym była mowa w pierwszym wystąpieniu.

Wracając teraz do generaliów, w strategii regulacyjnej Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji na lata 2017-2022 przedstawiono sposób, w jaki Krajowa Rada będzie zagospodarowywać zasoby częstotliwości określane w planie cyfrowym Geneva 2006. I tak multipleks tzw. R3, o którym mówiłam na początku, to jest nadawca publiczny Polskie Radio i rozgłośnie regionalne; multipleks R2 to są niepubliczne programy regionalne i lokalne; multipleks R1 to są niepubliczne programy ogólnokrajowe i tzw. ponadregionalne, czyli programy, które w kilku lokalizacjach, głównie miejskich, są do odebrania.

Ten multipleks R1 to jest to podstawowe zmartwienie polskiego rynku. On jest przeznaczony dla nadawców ogólnokrajowych, a jest powszechnie wiadomo, że duże grupy radiowe, takie jak RMF czy Eurozet, są nieprzychylne naziemnej radiofonii cyfrowej. Niemniej jednak w tym multipleksie R1 przewidziano dla nich miejsce. W konsultacji, o której mówił pan przewodniczący, dotyczącej sposobu zagospodarowania tego multipleksu nadawcy komercyjni wypowiedzieli za tym, żeby jednak dla nich takie miejsce w tym multipleksie rezerwować. Krajowa Rada planuje jeszcze w grudniu ogłosić możliwości uzyskania koncesji w tym multipleksie R1, o czym mówił pan przewodniczący.

Proszę państwa, na zakończenie break news, ponieważ 24 listopada, czyli w ubiegły czwartek, Krajowa Rada Radiofonii i Telewizji przyjęła stanowisko w sprawie zmiany zagospodarowania częstotliwości w paśmie 174-230 i przewodniczący Krajowej Rady będzie występował do prezesa Urzędu Komunikacji Elektronicznej z prośbą o sprawdzenie możliwości dokonania takiej zmiany zagospodarowania.

Po co to wszystko jest? Otóż dwukrotnie, raz w 2016 r., potem w 2020 r., przeprowadzono analizy możliwości konwersji stacji analogowych do przestrzeni cyfrowej, ponieważ tak jak w większości krajów, podstawowym założeniem tej konwersji jest możliwość uzyskania przez wszystkie stacje działające w przestrzeni analogowej FM miejsca w DAB -ie. Cóż wynikło z tych analiz? Że tego miejsca jest niewiele, że jest go po prostu za mało. A za mało jest przede wszystkim dlatego, że plany, które były przecież określane bardzo dawno temu, w 2004-2006 r., podziału Polski na obszary rezerwacji, jakoś nie przystają do tego jak rozwijała się de facto radiofonia analogowa w Polsce. Podział na te obszary rezerwacji wymagałby pewnej zmiany; trzeba byłoby je po prostu podzielić na mniejsze.

W tej chwili jest jedyna okazja na to, aby pozyskać dla radiofonii cyfrowej troszkę więcej zasobów niż ona ma w tej chwili. A tą okazją jest właśnie możliwość przeniesienia programów telewizyjnych z tzw. multipleksu ósmego w paśmie 174-230, czyli de facto paśmie radiowym w całej Europie, do pasma telewizyjnego, a to dzięki właśnie konwersji z DVB-T na DVB-T2. Czyli nastąpił taki moment, że jest to możliwe, i wydaje się, że trzeba go wykorzystać.

Do czego nam to jest potrzebne? Potrzebne jest przede wszystkim do tej optymalizacji sieci R2, o której mówiłam przed chwilą. Ta optymalizacja mogłaby polegać na podziale

obszarów rezerwacji na obszary mniejsze – a do tego potrzeba dodatkowych kanałów, żeby można było takie obszary rezerwacji zaplanować – i przy pomocy tych znacznie mniejszych elementów układanki będzie znacznie efektywniej można zagospodarować ten multipleks, zagospodarować to pasmo, przydzielając odpowiednie przestrzenie dla odpowiednich nadawców. Istniałaby również możliwość budowy dwóch nowych multipleksów ogólnokrajowych, dlatego że jeden multipleks telewizyjny da się podzielić na cztery multipleksy radiowe. To dałoby radiofonii DAB zdecydowanie większe możliwości rozwoju i większe perspektywy, dałoby to również miejsce na nową ofertę cyfrową. Poza tym mielibyśmy w zagospodarowaniu pasma określony porządek: pasmo tzw. VHF, czyli 174-230 – radio; pasmo UHF, czyli 470-694 – telewizja. To tyle z mojej strony, bardzo państwu dziękuję.

Przewodniczący poseł Grzegorz Napieralski (KO):

Bardzo serdecznie dziękuję za prezentację i wystąpienie. Otwieram dyskusję. Czy ktoś z posłów chciałby zadać pytania albo zabrać głos?

To ja pozwolę sobie zadać najpierw dwa pytania do tej ostatniej prezentacji. Pierwsze pytanie. Wspomniała pani o badaniach, które chyba GFK robi. Tak? Dla was – dlaczego nie połączyliście tego z tymi badaniami, które mieliśmy w tej pierwszej prezentacji, bo przecież telewizja i radio spokojnie mogłoby się połączyć.

Ekspert w Departamencie Strategii Biura KRRiT Krystyna Rosłan-Kuhn:

To pan dyrektor Kalinowski może odpowie.

Przewodniczący poseł Grzegorz Napieralski (KO):

Dobrze i od razu drugie pytanie. Mieliśmy na pani prezentacji taką mapkę zasięgu już po tym, jak było uzupełnienie, po modyfikacji dotyczącej naszego kraju… Jeszcze przewinąć, o ta właśnie. Chciałbym zapytać tylko, bo zmartwiło mnie, że moje województwo jest tak słabo pokryte – z czego to wynika? dlaczego tak się stało? Serce mnie bardzo boli…. Szczecin to za mało, a województwa to co? Ja jestem taki regionalny bardzo... Nie ma Gryfic – u pana przewodniczącego Czarneckiego.

Ekspert w Departamencie Strategii Biura KRRiT Krystyna Rosłan-Kuhn:

To prawda, panie przewodniczący, że jest tam dziura. No cóż nie potrafię tego wytłumaczyć z punktu widzenia interesu Polskiego Radia, ale tam jest taka sytuacja, że jest jeden obiekt nadawczy dużej mocy, tzw. Piła-Rusinowo. On niestety stoi okrakiem na trzech obszarach rezerwacji. Pamiętajmy, że sieć radia publicznego jest siecią regionalizowaną, czyli oprócz tego, że mamy zasięg ogólnokrajowy, to każdy region, każde województwo czy też obszar działania każdej rozgłośni regionalnej musi mieć określony zasięg dla siebie. Stąd to planowanie nie jest takie Dobrze proste. Zresztą Polskie Radio życzyłoby sobie bardzo, żeby pozbyć się rozgłośni regionalnych ze swoich sieci i żeby mogło to radio regionalne rozwijać się gdzie indziej, a radio ogólnopolskie gdzie indziej. To wynika prawdopodobnie stąd, że jest problem z odpowiednim zaplanowaniem stacji nadawczych w tym rejonie. Ale, jak powiadam, to jest polityka Polskiego Radia i myślę, że oni byliby bardziej kompetentni, żeby panu przewodniczącemu to wyjaśnić. W Szczecinie w każdym razie będzie ten zasięg.

Przewodniczący poseł Grzegorz Napieralski (KO):

Odpytamy pana prezesa Polskiego Radia. To, panie dyrektorze w takim razie, dlaczego tych badań nie połączyliście?

Dyrektor KIM w Biurze KRRiT Mirosław Kalinowski:

Odpowiadam na pytanie. Badanie firmy GFK jest badaniem indeksacji sprzedaży, to znaczy, że jest badaniem weryfikującym, ile sprzętu do odbioru telewizji, radia, innego sprzętu, także AGD, sprzedaje się w sklepach. Nie mamy wiedzy z tej informacji, ile dociera w rzeczywistości do gospodarstw domowych, a ile dociera do hoteli czy też do innych miejsc bądź ulega recyklingowi. Nasze badanie, badanie założycielskie, które prowadzimy od tego roku, a w cyklu produkcyjnym będzie realizowane od nowego roku, w pełni będzie informowało, jakie są radioodbiorniki, jakie są telewizory, jaki jest sprzęt komputerowy do konsumpcji i internetu, i telewizji, i radia. Po pierwsze, jakim sprzętem

ktoś dysponuje, a po drugie, w obrębie budżetowego czasu, jeżeli słucha radia, to na ile słucha radia w formie FM, w formie DAB+ oraz z internetu, a na ile też np. ogląda radio na Facebooku, bo to też jest możliwe już w tym wypadku. Co więcej, podobnie jak w przypadku zmiany DVB-T2/HEVC, w przypadku badania DAB+ wraz z informacjami, tak jak tutaj rozmawialiśmy z państwem i z panią Krystyną, będziemy prowadzić analogiczne badania na temat świadomości tej zmiany i wyposażenia Polaków w odbiorniki DAB+, które – jak wiadomo – są bardzo popularne w samochodach, natomiast w pozostałych wypadkach, tak jak mówiła pani Krystyna, jesteśmy dopiero przed zmianą i zmianą też świadomości, jakie korzyści może dawać zmiana tego sposobu nadawania. Jesteśmy przygotowani do takich informacji i krzyżowania z innymi danymi.

Przewodniczący poseł Grzegorz Napieralski (KO):

Dziękuję bardzo. Pan przewodniczący, proszę.

Przewodniczący KRRiT Witold Kołodziejski:

Podsumowując, mamy tu do czynienia z kilkoma procesami, które przynajmniej w Krajowej Radzie staramy się koordynować. Jeden to jest refarming i w związku z tym zmiana standardu telewizji naziemnej, z drugiej strony – rozwój radia cyfrowego, z trzeciej strony – powstanie Krajowego Instytutu Mediów, w którym głównym zadaniem będzie pomiar telemetryczny, i z czwartej strony – to jest ta ostatnia wiadomość – zamiana, a właściwie propozycja zamiany, bo to dopiero do pana prezesa wysłałem, to już zostało wysłane, propozycja zamiany zagospodarowania częstotliwości na ósmym multipleksie cyfrowym.

Jest to ostatni multipleks, do którego były zastrzeżenia nadawców, że słaba jest jakość i możliwość odbioru z tego multipleksu, bo wiąże się z koniecznością przestawienia anteny, bo tam kwestia polaryzacji była inna. Natomiast EMITEL deklarował, że pokrycie na tym multipleksie jest zasięg, zdaje się, już nie pamiętam, 97%. Jeżeli nie on byłby multipleksem radiowym, to te 97% przełożyłoby się na zasięg radia cyfrowego przynajmniej na dwóch warstwach multipleksów, tak że to jest bardzo dużo i na pewno Szczecin i całe województwo miałoby wtedy pokrycie. Ten plan, który jest tutaj pokazany, to są plany radiowe, w których założeniem było: większe miasta, autostrady i główne drogi.

Może oprócz tego to, o czym mówiła pani Krystyna Kuhn – problemy z konkretnymi nadajnikami. Krajowy Instytut Mediów właśnie zaczął to badać; GFK robiła te badania na innych rynkach, a nie na polskim. Natomiast Krajowy Instytut Mediów, przygotowując się do badań telemetrycznych, robi tzw. badania założycielskie – 60 tys. wywiadów w Polsce. W tych wywiadach jednym z elementów jest właśnie zbadanie nasycenia rynku i przygotowanie gospodarstw na odbiór DVB-T2/HEVC i na DAB+. To przy okazji jednego badania – przypominam, celem jest telemetria – mamy jakby rozszerzoną funkcjonalność tego reforming badania i już wiemy, że na stałe będziemy takie rzeczy prowadzić. Mało tego, te badania i ta pierwsza prezentacja jest zrobiona na potrzeby KPRM-u, po to, żeby identyfikować problemy i wskazywać metody rozwiązania. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Grzegorz Napieralski (KO):

Dziękuję bardzo, panie przewodniczący. Nie krytykuję badania, żeby była jasność, tylko jeżeli były dwie wypowiedzi i wynikało z nich, że jedni robią jedne badania gdzie indziej, a inni robią drugie dla siebie, to skoro można to połączyć… Jeżeli Instytut wchodzi do domu – przepraszam za sformułowanie – robicie te ankiety, pytacie ludzi o wszystko: jaka powinna być reklama, jak ich informować, czy mają nadajniki, czy się przełączą, jaki jest ich stan wiedzy, ale też wiek – pytacie o wszystko, czyli to są naprawdę bardzo poważne badania. Zatem jeżeli można tutaj siły połączyć, to lepiej to zrobić, bo po co wydawać dwa razy pieniądze.

Przewodniczący KRRiT Witold Kołodziejski:

Ale właśnie to łączymy.

Przewodniczący poseł Grzegorz Napieralski (KO):

To dobrze, to bardzo mnie to cieszy. Dziękuję bardzo.

Proszę bardzo, czy są jeszcze jakieś pytania? Czy zaproszeni goście mają jakieś pytania, jeżeli posłowie nie chcą? Jest pytanie, proszę bardzo. Proszę też o przedstawienie się.

Ekspert w Polskiej Izbie Radiofuzji Cyfrowej Krzysztof Sidor:

Dzień dobry. Krzysztof Sidor, jestem ekspertem Polskiej Izby Radiodyfuzji Cyfrowej.

Powiem tak, odnośnie do prezentacji pani Krystyny i tej ostatniej informacji, tego break newsa: to jest świetna informacja, bo bardzo upraszcza wszystkie instalacje antenowe. To byłoby coś naprawdę dobrego dla rynku, bo to nie padło tutaj tak głośno i wyraźnie, ale zmiana na DVB-T2 dotyczy tylko multipleksów w paśmie UHF, nie dotyczy zmiany w paśmie VHF3, właśnie tego multipleksu ósmego. Ten multipleks ósmy zostaje w modulacji DVBT MPEG-4, jeszcze nie wiadomo jak długo, to zależy do decyzji organów.

To nie jest też tak, że ludzie, którzy nie są przygotowani na odbiór multipleksów DVB-T2, którym się wyłączy sygnał, nie będą mogli odbierać. Oni będą mogli odbierać multipleks ósmy, o ile sobie przygotowali wcześniej instalacje antenowe. Tutaj jakiś ruch, że tak powiem, będzie w biznesie w tych instalacjach antenowych, nawet jeżeli chodzi o stare telewizory, bo ludzie będą po prostu sobie dokładać antenkę, choćby po to, żeby posłuchać wiadomości na Wirtualnej Polsce, bo to będą dla nich wtedy jedyne wiadomości.

Idąc dalej, widziałem tę prezentację dla KPRM-u, która była przygotowana we wrześniu. Były pokazane dwa bardzo ciekawe slajdy. Dlaczego ludzie tak słabo reagują? Ponieważ najczęściej mają alternatywę, mają alternatywnego dostawcę. Może być to światłowód, może być to antena satelitarna, którą kiedyś mieli na domu indywidualnym. Najtańszy abonament satelitarny Canal+ kosztuje 10 zł miesięcznie. Podpisuje się umowę na rok i ma się ten dekoder za 10 zł miesięcznie i nie trzeba się specjalnie martwić. A ta antena kiedyś była, działała, bo po prostu, jak była telewizja analogowa, ludzie mieli pęd do informacji i tych kilka programów analogowych było absolutnie niewystarczające. Stąd na wielu domostwach te anteny są, najczęściej są sprawne i przygotowanie się do tej instalacji to alternatywa. Polsat ma troszeczkę wyższy abonament, ale mimo wszystko ludzie sobie mogą poradzić albo właśnie z odbiorem satelitarnym albo lokalnym, czyli przez światłowód, przez telewizję IPTV. Jeżeli mówimy o odbiorcach, którzy mieszkają w miastach, to tam są telewizje kablowe i tam też tych operatorów dużo znajdziemy i oni za tanie pieniądze chętnie tych ludzi podłączą. Zatem to jest jakby taka niechęć ludzi do tego, dlaczego nie chcą, że tak powiem, się cyfryzować – bo po prostu mają alternatywę.

Drugi slajd, który był w tej prezentacji: kiedy ludzie faktycznie podejmują tę decyzję? – to tu już padło to stwierdzenie, że robią to na ostatnią chwilę. Czyli najczęściej, jak im się wyłączy sygnał, to wtedy może coś zrobią albo niektórzy się obudzą ciut wcześniej, że "A może miesiąc wcześniej pójdę kupię ten dekoder, bo to nie będę tego robić wcześniej". Tu jest faktycznie kwestia kampanii informacyjnej, która musi być w sposób rzetelny przeprowadzona, taki tłumaczący, co trzeba zrobić.

Kiedyś miałem pomysł, który nie spotkał się specjalnie z aprobatą. Wiadomo, kto jest głównym graczem na rynku telewizji naziemnej – jest to Telewizja Polska i to ona jest liderem na tym rynku. Pomysł był taki, żeby Telewizja Polska sukcesywnie przełączała swoje kanały, kompresję video na HEVC, powiedzmy, zaczynając od TVP Historii, od tych programów, które są najmniej oglądane. Jeżeli ktoś ma telewizor z dekoderem wewnętrznym HEVC, to ma też ten telewizor z tunerem DVB-T2 i na 95% będzie przygotowany do odbioru telewizji naziemnej w DVB-T2. Gdyby faktycznie szły takie rzeczywiste działania Telewizji Polskiej w kwestii przygotowania społeczeństwa i tak naprawdę obrony własnego rynku – bo to Telewizja Polska najbardziej straci na cyfryzacji na DVB T2, zaraz to powiem – więc gdyby Telewizja Polska rzeczywiście starała się edukować społeczeństwo, przygotowywać je na tę zmianę, to te straty po prostu byłyby dla niej mniejsze.

Natomiast w rzeczywistości, tak jak powiedziałem, jeżeli ludzie stracą odbiór programów z anteny naziemnej, to przełączą się na odbiór kablowy, IPTV, satelitarny – jakikolwiek. Znajdą sobie alternatywę. Wtedy zmieni im się trochę lista programów. Najczęściej w tych pakietach programów po prostu będzie więcej niż w samej telewizji naziemnej, więc siłą rzeczy oglądalność programów telewizji publicznej u tych ludzi spadnie – i to jest jakby strata Telewizji Polskiej, że będą mieli mniejszą oglądalność. Dziwne jest to, że nie bronią własnego rynku. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Grzegorz Napieralski (KO):

Bardzo dziękuję. Proszę bardzo.

Dyrektor programowy Związku Cyfrowa Polska Dominik Dobek:

Dzień dobry. Szanowni państwo, Dominik Dobek, Związek Cyfrowa Polska. Bardzo dziękuję panu przewodniczącemu i całej Komisji za zorganizowanie tego posiedzenia Komisji. Dziękuję Krajowej Radzie, Krajowemu Instytutowi Mediów, UKE oraz Ministerstwu Cyfryzacji za przedstawienie tej informacji.

Jako związek przedsiębiorców skupiających producentów telewizorów jesteśmy na bieżąco w kontakcie ze wszystkimi instytucjami tutaj i staramy się współuczestniczyć w tym projekcie i go suportować, ponieważ jesteśmy żywo nim zainteresowani. Chciałbym tylko zaznaczyć, że przedsiębiorcy produkujący telewizory są do tej zmiany już dostosowani. Od 2015 r. już część telewizorów była wyposażona w moduł DVB-T2/HEVC. W 2016 r. było to już ponad 50% modeli oferowanych na rynku, pomimo że rozporządzenie dopiero zaczęło obowiązywać od końca 2019 r. Dzięki temu w tym momencie mamy sytuację, że praktycznie 100% sprzedawanych telewizorów jest zgodnych z wymaganiami i kupując nowy telewizory w sklepie, mamy pewność, że będzie dostosowany do tego nowego sygnału i że będzie....

Przewodniczący poseł Grzegorz Napieralski (KO):

Przepraszam, a od kiedy ten nowy plan datuje: od tego roku? wcześniej?

Dyrektor programowy Związku Cyfrowa Polska Dominik Dobek:

Mamy informację, że od 2020 r. prawie 99% telewizorów w sprzedaży było wyposażonych w Moduł DVB-T2/HEVC. Natomiast oczywiście mogą się pojawić gdzieś jakieś pojedyncze sztuki, które zostały z poprzednich lat, natomiast z informacji z rynku od dystrybutorów i producentów to są naprawdę pojedyncze modele.

Natomiast zrobiliśmy takie badanie dostępności dekoderów, przede wszystkim w sieci, i niestety zidentyfikowaliśmy, że w oferowanych obecnie w internecie w ilości setki, odsetek sztuk są dekodery, które po pierwsze, nie mają w ogóle modułu DVB-T2 – też się takie zdarzają, w mniejszości – natomiast dużo jest dekoderów, które mają moduł DVB-T2, natomiast nie mają kodeka HEVC. Czyli w momencie, kiedy konsument zakupi taki dekoder, dzisiaj będzie mu wszystko działało, natomiast za pół roku po zmianie sygnału okaże się, że przestanie mu działać obraz.

My, jako producenci, jesteśmy żywo zainteresowani tym tematem, żeby maksymalnie ograniczać sprzedaż dekoderów niespełniających wymagań, a mianowicie dlatego, że już z doświadczenia z innych rynków wiemy, że w momencie, kiedy nastąpi zmiana sygnału i ktoś przestanie odbierać sygnał, to taki konsument nie będzie dzwonił do producenta dekodera, tylko do producenta telewizora. Nasze linie serwisowe będą po prostu zapychane, zawieszane, że telewizja nie działa, co oni mają zrobić. więc chciałbym tutaj na forum publicznym ten, wydaje nam się, że duży problem przedstawić. Wiemy z lat poprzedniej zmiany, że w 100% nie jesteśmy w stanie go wyeliminować, bo zawsze będą nieuczciwi sprzedawcy, natomiast musimy zrobić wszystko, co jest tylko możliwe, żeby go maksymalnie ograniczyć.

Jeszcze raz podkreślając: z telewizorami nie będzie problemu, natomiast dekodery są dużym zagrożeniem. Zdajemy sobie sprawę, że tam, gdzie jest największa potrzeba wymiany odbiorników, czyli na przedmieściach, w gospodarstwach, gdzie są osoby powyżej 60. roku życia, z małym zasobem budżetowym, to będzie jednak pierwszy sprzęt, który będzie brany pod uwagę przy dostosowaniu się do tej zmiany, czyli to będzie dekoder, bo jego koszt jest dużo mniejszy niż telewizora.

Jeżeli chodzi jeszcze o koszty, to przeprowadzaliśmy taką analizę, że w pełni zgodny odbiornik telewizyjny, który posiada również możliwość telewizji hybrydowej hbb tv w standardzie 2.0.1, który jest zapisany w wymaganiach rozporządzenia, to obecnie jest tylko kilka sztuk takich odbiorników na rynku i ich cena oscyluje w okolicach 700 zł. Zatem to też się mija z przekazem publicznym, że taki odbiornik można nabyć za 100 zł. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Grzegorz Napieralski (KO):

Bardzo dziękuję. Jak pan mówił, to nasunęła mi się taka sugestia dla pana dyrektora. Jeżeli planujecie kampanię, to może trzeba zrobić jakiś taki komponent pierwszy tej kampanii szybciej, bo jeżeli pan mówi... Nie atakuję żadnego koncernu, żeby jasność, co tam produkują. Natomiast jeżeli pan mówi, że są pojedyncze modele, które nie są przygotowane, żeby odbierać w tej nowej wersji sygnału, to może warto byłoby zrobić w telewizji taką kampanię informacyjną, że „jeżeli kupujesz telewizor, to zwróć uwagę, co on tak naprawdę w sobie ma". Przecież możemy sobie dzisiaj powiedzieć szczerze na posiedzeniu Komisji, że te pojedyncze sztuki, jak pan to ujął, to są te najsłabsze i najtańsze. Czyli będą to kupowali ludzie z najmniejszą wiedzą, mniej wykształceni, ale też najubożsi – żeby się nie okazało, że on zapłaci mniej za telewizor, a potem będzie musiał dokładać pieniądze, żeby kupić coś innego. Zatem może warto byłoby taką informację jakąś teraz, jak najszybciej – panie dyrektorze, patrzę w pana stronę – skonstruować.

Przewodniczący KRRiT Witold Kołodziejski:

Może ja powiem. Oczywiście kładziemy na tę sprawę nacisk, ale także mamy inne narzędzia. Ten problem, o którym tutaj mówimy, głównie dotyczył platform aukcyjnych i tam już wkraczał Urząd Ochrony Konkurencji i Konsumenta. Tam też są narzędzia, bo uważamy, że to są nieuczciwe praktyki. Jeżeli chodzi o sieci handlowe, które działają w Polsce, to nie mamy sygnału, żeby w nich takie praktyki były. Natomiast problem dotyczy właśnie platform aukcyjnych i tam UOKiK działa.

Dyrektor KIM w Biurze KRRiT Mirosław Kalinowski:

Tak jak powiedział pan przewodniczący, wiemy też z rekonesansu, który prowadzimy z innych krajów, które są w czasie zmiany, że jedynym właściwym sposobem jest oczywiście zaangażowanie w to UOKiK-u oraz przygotowanie kompletnej listy modeli i oznaczenie ich w tych punktach, tak aby ludzie wykluczeni technicznie – bo o takich zjawiskach mówimy – mogli po prostu wprost sprawdzić, czy ten link jest. Niestety tą ostatnią ścieżką bardzo często jest sprzedawca, który partycypuje w zbyciu ze stocku sprzętu już niepotrzebnego, i tutaj musi działać UOKiK, musimy weryfikować. To, co my możemy zrobić, to dostarczyć gospodarzowi tego projektu, czyli ministrowi cyfryzacji pełną informację o modelach, tak aby ta informacja była przekazywana społeczeństwu i była w miejscach dostępnych także dla ludzi, którzy nie korzystają z internetu, i w jakiś sposób autoryzowana czy poprzez jakieś emblematy, czy na ostatnim spotkaniu mówiliśmy o tym: "Sprawdź w kanałach testowych i sprawdź na odbiornikach, czy ten kanał ma misia". Musi być lista tego sprzętu, innej metody nie ma po prostu, bo można też po niskich cenach sprzedawać coś, co jest niepotrzebne. W każdym razie to działało w innych krajach, gdzie do tej zmiany już doszło.

Przewodniczący poseł Grzegorz Napieralski (KO):

Dziękuję za tę odpowiedź. Uważam, że każde narzędzie jest dobre, to znaczy, jeżeli można UOKiK do tego włączyć czy izby gospodarcze, czy kogokolwiek, to jest to bardzo ważne. Skoro w pierwszym głosie usłyszeliśmy, że telewizja publiczna też ma w tym swój interes, to być może we wszystkich serwisach informacyjnych powinna się pojawić taka zachęta dla osób właśnie – pan to bardzo ładnie ujął – mniej doświadczonych technicznie czy mniej zaangażowanych technicznie; żeby nikogo nie obrazić, oczywiście, bo każdy ma prawo być taki, jaki chce, to oczywiste. Natomiast, żeby tak się nie zdarzyło jednak, bo są też ludzie nieuczciwi, będą chcieli się pozbywać sprzętu, mamy też platformy sprzedażowe w internecie, różne rzeczy. Zatem warto, jak myślę, się nad tym zastanowić.

Czy są jeszcze jakieś głosy w dyskusji, czy jakieś pytania? Bardzo proszę i tak samo bardzo proszę o przedstawienie się. Dziękuję.

Prezes Zarządu EMITEL SA, przedstawiciel Polskiej Izby Radiofuzji Cyfrowej Andrzej Kozłowski:

Andrzej Kozłowski, prezes zarządu EMITEL, operator sieci nadawczej i telewizyjnej.

Szanowni państwo, tylko dwa komentarze, celem też uzupełnienia tej dyskusji. Pierwsza sprawa, dotycząca kampanii. To nie jest też tak – chciałbym doprecyzować – że nie ma w tej chwili żadnej kampanii. Tak naprawdę taka kampania do odbiorców

jest prowadzona już od ubiegłego roku w różnych mediach: i komercyjnych, i poprzez telewizję publiczną, w internecie. To jest też pewnie dzięki temu ten efekt już takiego a nie innego nasycenia...

Przewodniczący poseł Grzegorz Napieralski (KO):

Moja mama, starsza pani, niestety nie słyszała o tym. Musiałam jej wytłumaczyć, o co chodzi, a ogląda telewizję, wszystkie kanały informacyjne.

Prezes Zarządu EMITEL SA, przedstawiciel Polskiej Izby Radiofuzji Cyfrowej Andrzej Kozłowski:

Natomiast oczywiście tu się zgadzam, że kluczowy będzie ten efekt kampanii i tak naprawdę w ostatnich trzech miesiącach tuż przed przełączeniami, ponieważ taka już jest polska natura, że robimy wszystko na ostatnią chwilę.

Natomiast drugi, ważny też komentarz. Od początku tego roku praktycznie prowadzone są emisje eksperymentalne. Zatem sygnał DVB-T2/HEVC de facto jest dostępny w tej chwili dla ponad 90% populacji – to są testy prowadzone przez telewizję publiczną właśnie z EMITEL. Tuż przed mistrzostwami jeszcze Europy w piłce nożnej dodatkowo był uruchomiony kanał 4K UHD, właśnie na taką zachętę, żeby ludzi zachęcić do kupowania odbiorników i zapoznać ich z tą zmianą. Ta emisja eksperymentalna też będzie prowadzona – to jest najlepszy sposób tak naprawdę faktycznie sprawdzenia tego, czy mój odbiornik telewizyjny odbiera sygnał poprawnie, czy nie.

Ostatni komentarz, to jest coś, co dzisiaj nie padło podczas posiedzenia Komisji – nie wiem w stosunku, do jakiej grupy społecznej: czy też najuboższych, czy nie – ale być może warto rozważyć to, co było wprowadzone w wielu krajach europejskich przy okazji tej zmiany, czyli wsparcie finansowe dla użytkowników końcowych.

To tyle z mojej strony. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Grzegorz Napieralski (KO):

Bardzo dziękuję, panie prezesie. Ostatni punkt spodobałby się najbardziej. Będziemy apelować do rządu. Niestety, pan minister wyszedł, szkoda, ale przekażemy mu tę ważną informację.

Nie ma więcej, jak widzę, zgłoszeń z sali. Chciałbym powiedzieć, że wyczerpaliśmy porządek obrad. Dziękuję bardzo, że przyszliście państwo na posiedzenie naszej Komisji. Życzę dużo zdrowia, wszystkiego dobrego. Mam nadzieję, że jeszcze przed końcowym terminem spotkamy się, będziemy mogli podyskutować, jak wam idzie. Wszystkiego dobrego.

Zamykam posiedzenie.